

MARIA CZEREPANIAK-WALCZAK  
Uniwersytet Szczeciński

## EDUKACJA POD BAOBABEM. O REFORMOWANIU SZKOLNICTWA W REPUBLICIE KENII

### WPROWADZENIE

Procesy emancypacyjne na kontynencie afrykańskim rozpoczęte po II wojnie światowej a nasilone w latach 60. XX wieku nadal trwają. Państwa afrykańskie wciąż zmagają się z napięciami na tle politycznym, gospodarczym, etnicznym. Spuścizna kolonialna daje o sobie znać na każdym niemal kroku. W każdej dziedzinie życia widoczne są jej ślady. Są wśród nich takie, które skutkują napięciami i konfliktami. Ale niektóre następstwa kolonializmu są korzystne. Należy do nich język, który, mimo języków lokalnych, jest kluczowym czynnikiem spajającym społeczeństwo kraju. Widać to na przykładzie Republiki Kenii (*Jamhuri ya Kenya*). W tym kraju o powierzchni 582 650 km<sup>2</sup>, zamieszkałym przez około 47 mln osób językiem narodowym jest suahili (w języku *kiswahili*), ale są dwa języki urzędowe – suahili i angielski – obowiązujące także w instytucjach formalnej edukacji. Kształcenie w tych językach jest ważne w kraju zamieszkanym przez 43 ludy, z których każdy ma swój język. Jak wynika z rozmów z profesorami uniwersytetu Pwani w Kilifi<sup>1</sup>, języki te są tak różne, że trudno jest porozumieć się przedstawicielom poszczególnych ludów. W tej sytuacji urzędowe języki suahili i angielski pełnią ważną rolę społecznego spoiwa. Różnorodność etniczna i zróżnicowanie konfesyjne<sup>2</sup> jest czynnikiem napięć między różnymi grupami.

---

<sup>1</sup> Jest to uniwersytet uczestniczący w projekcie TICASS.

<sup>2</sup> W Kenii są niemal wszystkie religie świata: chrześcijaństwo, islam, judaizm, buddyzm, hinduizm, sikhizm oraz animizm (M. Ogolla, *The Challenges Facing Religion in the Contemporary World: The Kenyan Situation*, „International Journal of Humanities and Social Science” 2014, t. 4, nr 3, s. 323). Wprawdzie chrześcijanie stanowią 84% mieszkańców Kenii, jednakże ta grupa jest bardzo zróżnicowana. Zdecydowaną większość stanowią wyznawcy religii protestanckich. Wśród nich jest między innymi Afrykański Kościół Krajowy. Wyznawcy islamu stanowią ok. 10%, a religii animistycznych ok. 12%.

Zjawiska te podtrzymywane, a nawet pogłębiane są przez rozdrobnioną strukturę administracyjną, którą od 2013 roku stanowi 47 hrabstw.

Jednakże dzięki temu, że wymienione dwa języki są także językami nauczania, możliwe jest porozumiewanie się, załatwianie spraw urzędowych, angażowanie w sprawy polityczne i społeczne oraz uczestniczenie w edukacji prowadzonej zarówno przez państwo, instytucje i osoby prywatne, jak i organizacje pozarządowe.

Do priorytetów polityki kenijskiego rządu należy elektryfikacja, edukacja, dostęp do wody i opieki zdrowotnej, ekologia i informatyzacja. Kwestia edukacji, która zajmuje pierwsze miejsce w budżecie państwa jest kluczowym czynnikiem spójności i postawą realizacji programu, jaki zarysował prezydent kraju Uhuru Kenyatta zaprzysiężony w listopadzie 2017 na drugą kadencję. Władze kraju uznają edukację za podstawowy środek trwałego rozwoju gospodarczego, mobilności społecznej, spójności narodowej i rozwoju społecznego. Edukację wspierają także organizacje pozarządowe i religijne podejmujące wiele inicjatyw powstrzymujących uprawianie tradycyjnych praktyk szkodliwych dla życia i zdrowia. Nie dziwi więc wysoki poziom alfabetyzmu: 90% wśród mężczyzn i 80% wśród kobiet.

W tym tekście przedstawiam współczesny kenijski ustrój szkolny (w tym roku jest zmieniany) oraz aktualne przemiany w szkolnictwie wyższym. Nie wszystkie szczegółowe sprawy oświaty w Kenii zostaną przeanalizowane, głównie za względu na rozległość i wielowymiarowość tej problematyki. Tytułowa edukacja pod baobabem jest z jednej strony metaforą, z drugiej zaś faktem. Rzeczywiście, w cieniu tego drzewa odbywają się lekcje – rośnie ono między innymi na dziedzińcu szkoły w Bambolulu, pod nim powstaje szkoła na wyspie Wasimi, a jego konary dają cień na uczelnianych kampusach, że wymienię tylko te miejsca, w których byłam i widziałam.

#### TYPY SZKÓŁ I USTRÓJ SZKOLNY

Od czasu uzyskania przez Kenię niepodległości w 1963 roku edukacja stanowi kluczowy czynnik rozwoju kraju i przemian społecznych. Władze państwowe starały się nadrobić straty w tej dziedzinie, co nie było łatwe. Mimo że Jomo Kenyatta, pierwszy prezydent kraju (ojciec obecnego prezydenta), obiecał bezpłatną edukację powszechną na poziomie podstawowym, opłaty za pierwsze 4 klasy szkoły podstawowej zostały zniesione dopiero w 1974 roku. Bezpłatne szkolnictwo średnie wprowadzono dopiero w 2008 roku. Jednakże w trosce o jakość wykształcenia wielu rodziców, kosztem dużego wysiłku finansowego, wciąż wybiera dla swoich dzieci edukację płatną.

Edukacja to znacznie więcej niż dostęp do szkoły. Mimo optymistycznych statystyk dotyczących wskaźników alfabetyzacji, poziom wykształcenia w Republice Kenii jest często przedmiotem krytyki. Wyzwania i luki w sektorze edukacji obejmują między innymi brak strategii kształcenia i rozwoju nauczycieli oraz problemy z zapewnieniem wysokiej jakości edukacji wczesnoszkolnej oraz kształcenia zawodowego. W głównej mierze dotyczy to terenów wiejskich, zwłaszcza zamieszkałych przez społeczności nomadyczne. Fakt, że tak duża jest grupa kobiet (80%) i mężczyzn (90%) z umiejętnością czytania nie oznacza, że są to umiejętności na wysokim poziomie. Większość osób poprzestaje na ukończeniu szkoły podstawowej. Tylko połowa populacji kontynuuje naukę w szkole powyżej 13 roku życia<sup>3</sup>. W efekcie, 45 na 100 matek nie jest w stanie przeczytać w języku angielskim czytanki z klasy drugiej<sup>4</sup>. Mniej niż połowa trzynastolatków osiąga biegłość w czytaniu w języku angielskim, a niewiele więcej w języku suahili<sup>5</sup>. Nie dziwią więc poszukiwania dróg i sposobów zmiany tego stanu. Jednym z nich jest zmiana struktury systemu szkolnego.

W ciągu 55 lat niepodległości kraju system szkolny zmieniany był dotychczas dwukrotnie. Pierwsza formalna ustawa o systemie oświaty (*Education Act*) została przyjęta przez parlament w lutym 1968 roku i była kilkakrotnie nowelizowana. Początki były trudne. Jak pisze Anthony M. Wanjohi, przywołując wypowiedź pierwszego ministra edukacji, Simeona Hondo Ominde: „podczas epoki kolonialnej nie było czegoś takiego jak naród. Terytorium Kenii zamieszkiwało kilka narodów żyjących obok siebie. Edukacja, podobnie jak społeczeństwo, była rozwarstwiona wzdłuż linii rasowych, istniała «edukacja afrykańska», «edukacja europejska» i «edukacja azjatycka»; trzy oddzielne systemy podzielone przez sztywne granice [społeczne, materialne, nie administracyjne – dop. M.Cz-W.]. Ta stratyfikacja opierała się na twierdzeniu kolonialistów, że rozwój umysłowy przeciętnego afrykańskiego dorosłego był równoważny z rozwojem przeciętnego 7–8 letniego chłopca europejskiego. Edukacja «afrykańska» uważana była za «odpowiednią» dla Kenijczyków”<sup>6</sup>. Ta wypowiedź unaocznia, jak wiele wysiłku

<sup>3</sup> Interesujące jest to, że w sprawozdaniach statystycznych wskazywane są dwie liczby: zapisanych i uczęszczających. Uwagę zwraca różnica między chłopcami i dziewczętami. Spośród ponad 51% wskaźnika skolaryzacji zapisanych 13 letnich chłopców w rzeczywistości do szkoły uczęszcza niespełna 39%, podczas gdy wśród dziewcząt rozbieżność ta w punktach procentowych jest o połowę mniejsza (48,4:41,6). Mimo pokus, nie podejmuję się wyjaśniania tego zjawiska, ze względu na niedostateczną ilość danych. [https://www.unicef.org/infobycountry/kenya\\_statistics.html](https://www.unicef.org/infobycountry/kenya_statistics.html) [dostęp: 18.08.2018].

<sup>4</sup> *Are Our Children Learning? The State of Education in Kenya in 2015 and Beyond*, Uwezo, Nairobi 2015, s. 22.

<sup>5</sup> Tamże, s. 30.

<sup>6</sup> A.M. Wanjohi, *Development of Education System in Kenya Since Independence*, KENPRO Online Papers Portal 2011, <http://www.kenpro.org/papers/> [dostęp 10.05.2018].

wymagało i nadal wymaga uporanie się z konsekwencjami kolonializmu w sferze edukacji. Jak wiele wysiłku wymagało kształtowanie poczucia własnej godności i gotowości ponoszenia trudów suwerenności. W pierwszych latach niepodległości do szkoły podstawowej uczęszczało tylko około 900 tys. kenijskich dzieci.

Mimo upływu ponad półwiecza, tradycje kolonialne są widoczne nie tylko w warstwie językowej (angielski jest językiem kształcenia na wszystkich szczeblach edukacji), ale też obowiązkowych szkolnych mundurkach, a nawet w lekturach i ilustracjach, których bohaterami są Europejczycy i postaci z angielskich bajek.

Pierwsze decyzje dotyczące wprowadzania „kenijskiej” edukacji związane były z ujednoceniem systemu oświaty na terenie całego kraju. Wprowadzony został ustrój szkolny 7–4–2–3, który tylko tym się różnił od brytyjskiego, że nauka w szkole rozpoczynała się w 6 roku życia (a nie w 5 jak w Wielkiej Brytanii). W strukturze swej był kalką systemu brytyjskiego, albo raczej kontynuacją z czasów kolonialnych. Ten ustrój obowiązywał do 1985 roku. Strukturę systemu szkolnego tworzyły: siedmioletnia szkoła podstawowa, czteroletnia szkoła niższa drugiego stopnia (*lower secondary school*), dwuletnia szkoła wyższa drugiego stopnia (*upper secondary school*) i trzyletnie studia. Nawet nazewnictwo poszczególnych szczebli systemu było dokładnie takie samo jak w Wielkiej Brytanii.

W ciągu pierwszych dwudziestu lat niepodległości, mimo upowszechniania nieodpłatnej edukacji i wzrostu liczby osób wykształconych, państwo doświadczało nieprzystawalności tego systemu do potrzeb rozwoju ekonomicznego i społecznego. Nie bez znaczenia były też inspiracje i zachęty ze strony agend ONZ (w tym UNESCO, FAO, ILO) i Banku Światowego wskazujące zwłaszcza na wysokie bezrobocie wśród młodzieży. Edukacja traktowana jest bowiem jako kluczowy czynnik zmian w krajach rozwijających się. W efekcie analiz i działań osób i organizacji zaangażowanych w rozwój edukacji, w 1985 roku wprowadzono nowy ustrój szkolny o strukturze 8–4–4. Bazował on na amerykańskim systemie edukacji. Od stycznia tegoż roku strukturę systemu szkolnego stanowiły: ośmioklasowa szkoła podstawowa, czteroletnia szkoła średnia oraz czteroletnie studia. Formalna szkolna edukacja poprzedzona była rocznym lub dwuletnim uczestnictwem w zajęciach przygotowujących do systematycznego kształcenia. W tym systemie podtrzymane zostały powszechne egzaminy na końcu każdego cyklu kształcenia. W szkołach średnich został także podtrzymany brytyjski system egzaminów dla szesnastolatków (*O-level*), którego wyniki są warunkiem dopuszczenia do matury (angielskiego egzaminu *A-level* albo matury międzynarodowej – IB). Większość z tych szkół, zwłaszcza średnich była i jest prowadzonych w systemie *harambee*. Są to szkoły prowadzone przez społeczność lokalną, subsydiowane przez rząd. Można je nazwać szkołami społecznymi. Stanowią one około 75% ogółu kenijskich szkół średnich.

„Harambee” w języku suahili oznacza: „ciągnijmy razem”. Jest to oficjalne motto pierwszego wolnego rządu Republiki Kenii i znajduje się w jej herbie. Jest to kenijska tradycja działań samopomocowych, w tym np. gromadzenia funduszy na utrzymanie szkół. Państwo pełni rolę subsydiarną. Ten ruch obejmuje nie tylko szkolnictwo, ale właśnie w oświacie ma największe osiągnięcia. Przy stosunkowo niewielkich nakładach państwowych, za sprawą tego ruchu uczestnictwo w szkołach średnich rosło każdego roku o 21%<sup>7</sup>. Na podkreślenie zasługuje fakt, że szkoły *harambee* są miejsce edukacji uczniów z rodzin o niskim statusie edukacyjnym. Do tych szkół uczęszczają głównie dzieci niewykształconych rodziców. Stanowią oni niemal połowę (49%) uczniów tych szkół, a tylko 4% jest dziećmi osób z wyższym wykształceniem<sup>8</sup>. Poza szkołami państwowymi i *harambee*, w Kenii funkcjonują szkoły prywatne oraz te prowadzone przez organizacje pozarządowe i stowarzyszenia religijne, także o zasięgu międzynarodowym.

Po upływie 32 lat funkcjonowania tego systemu i przeprowadzeniu wielostronnych analiz podjęto decyzję o reformie ustroju szkolnego. Główne zarzuty formułowane pod adresem istniejącego systemu dotyczyły nadmiernego oderwania edukacji od codziennego życia; można powiedzieć: uczenia się dla szkoły, nie dla życia. Świadczy o tym wysoki procent bezrobocia wśród absolwentów. Ponadto podkreślana była nadmierna kosztochłonność, a przede wszystkim ogólna niska jakość edukacji. Zdaniem Maurice’a Nyamangi Amutabiego: „System oświaty 8–4–4 wprowadzony w 1985 roku nadal pozostaje najbardziej radykalną i być może bezmyślną zmianą w edukacji w Kenii od czasu uzyskania niepodległości. Już doprowadził do wielkiej dewastacji Kenii, i nawet gdyby został zmieniony dzisiaj, jego żniwo będzie odczuwalne przez naród przez wiele lat”<sup>9</sup>. Liczne raporty zalecały restrukturyzację programów nauczania, ze szczególnym uwzględnieniem matematyki oraz wprowadzenie przedmiotów technicznych i zawodowych już w szkole podstawowej. Zalecane też były zmiany strukturalne. W efekcie tego do stycznia<sup>10</sup> 2018 roku wdrażany jest nowy ustrój szkolny 2–6–3–3–3.

Taką strukturę systemu stanowią dwa cykle: 14 lat nauki szkolnej, która zgodnie z ustawą powinna być obowiązkowa i nieodpłatna oraz 3 lata studiów licencjackich. Na 14 lat obowiązkowej nauki składa się dwuletnie przygotowanie przedszkolne, sześćioletnia szkoła podstawowa z dwoma etapami – wczesnoszkolnym (3 lata) i szkolnym (3 lata), trzyletnia szkoła drugiego stopnia powszech-

<sup>7</sup> J.B. Knight, R.H. Sabot, *Education, Productivity, and Inequality: The East African Natural Experiment*, Oxford University Press, Oxford–New York 1990, s. 281.

<sup>8</sup> Tamże, s. 284, tabela 15–2.

<sup>9</sup> M.N. Amutabi, *The 8–4–4 system of education*, „International Journal of Educational Development” 2003, nr 23, s. 127–144.

<sup>10</sup> Rok szkolny w Kenii trwa od 1 stycznia do 31 grudnia.

na, trzyletnia szkoła średnia (zróżnicowana programowo, oferująca kształcenie ogólne albo zawodowe, odpowiadające na potrzeby lokalnej gospodarki) oraz trzyletnie studia licencjackie. Dodam, że studia licencjackie są pierwszym etapem kształcenia w szkole wyższej. Ich ukończenie traktowane jest jako wykształcenie wyższe, ale absolwenci tych studiów mogą kontynuować studia magisterskie i doktoranckie, które są oferowane przez uczelnie wyższe.

Jak każda zmiana, zwłaszcza w skali ogólnokrajowej, wdrażana reforma wzbudza wiele dyskusji i niepokoju. Z rozmów z kolegami w Pwani University wnoszę, że jednym z problemów nowego systemu edukacji (2–6–3–3–3) w Kenii są ograniczone zasoby umożliwiające sfinansowanie tego wielkiego przedsięwzięcia. Nie jest to jednak jedyny, ani najważniejszy argument w wyrażaniu sceptycyzmu wobec reformy. Nie mniej dyskusji wywołują programy kształcenia oraz kwestia wyposażenia szkół, a także profesjonalnego przygotowania nauczycieli.

U podstaw wprowadzanej zmiany leży wiele raportów na temat edukacji oraz Ustawa o Systemie Edukacji (*Basic Education Act*) z 14 stycznia 2013 roku. Ustawa ta jest aktem wykonawczym 53 artykułu Konstytucji stanowiącym o obowiązku promowania i regulowania bezpłatnej i obowiązkowej edukacji podstawowej. Ponadto w tym dokumencie są ustalenia dotyczące zapewnienia akredytacji, rejestracji i zarządzania instytucjami szkolnictwa podstawowego. Na mocy tej ustawy funkcjonuje Krajowa Rada ds. Edukacji oraz Komisja ds. Standardów Edukacji i Zapewnienia Jakości Kształcenia. W 2017 roku wprowadzono poprawkę do tego aktu, zawierającą zasady oświatowego partnerstwa publiczno-prywatnego, Poprawka ta ma na celu podniesienie poziomu jakości systemu edukacji.

W Kenii edukacja jest wysoko ceniona. Poza formalnym szkolnym uczeniem się, wielu uczniów stosuje strategie takie jak „edukacja w cieniu” (nauka po szkole i w weekendy) oraz pozostawanie w ostatniej klasie dłużej niż rok, aby zdać egzamin i certyfikat ukończenia szkoły podstawowej z lepszymi ocenami. Ponadto w miejscach dotkniętych wielowymiarową depryzacją, w miejskich slumsach i w ubogich regionach organizacje pozarządowe prowadzą edukację pozaformalną. Jednakże jakość kształcenia na kursach i dodatkowych zajęciach, stosowane środki i pomoce edukacji, a także kompetencje nauczycieli nie wystarczają do tego, aby formalnie zdać egzaminy.

#### KSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI

Wraz z organizowaniem własnej, kenijskiej oświaty dużą wagę władze kraju przywiązywały do kształcenia i kwalifikacji nauczycieli. Praca ta wymagała wielkiego wysiłku, zważywszy, że przez osiągnięciem niepodległości nauczycielem w siedmioklasowej szkole podstawowej można było zostać po ukończeniu takiej



właśnie szkoły. Rozwój szkolnictwa i aspiracje dotyczące jakości kształcenia spowodowały organizowanie profesjonalnego kształcenia nauczycieli, jakkolwiek do tej pory w szkołach zatrudniane są osoby bez kwalifikacji. Dużym wyzwaniem dla szkół podstawowych i średnich jest bowiem niedobór nauczycieli. Na początku 2018 roku deficyt wynosił 87 000 nauczycieli w szkołach wszystkich szczebli. Warto dodać, że na jednego zatrudnionego nauczyciela przypada średnio 43 uczniów<sup>11</sup>. Wskazuje to, jak wielkim wyzwaniem jest bycie nauczycielem w kenijskiej szkole.

Ratunku w poradeniu sobie z tym problemem upatruje się w zdalnym kształceniu nauczycieli. Od lat osiemdziesiątych doskonalenie zawodowe nauczycieli szkół podstawowych poprzez kształcenie na odległość stało się stałą i równoległą praktyką. Podjęcie nauki w szkole przygotowującej do zawodu nauczyciela wymaga osiągnięcia w testach na zakończenie szkoły średniej oceny co najmniej C w dwunastopniowej skali. Na poszczególnych uczelniach wymagania te są różne. W Pwani University od kandydata/kandydatki do studiów licencyjnych przygotowujących do zawodu nauczyciela trwających dotychczas (to znaczy do reformy 2–6–3–3–3) cztery lata, wymagana jest średnia ocen C+ na świadectwie ukończenia szkoły średniej (*Kenya Certificate Secondary Education – KCSE*), co najmniej C+ z dwóch przedmiotów, do nauczania których aspiruje osoba oraz co najmniej ocena C z matematyki. Są to studia odpłatne, dość kosztowne (na przykład w Pwani University roczne czesne wynosi równoważność 3300 zł). Podobnie jak w Polsce, nauczyciele przygotowani są do nauczania przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych oraz do edukacji elementarnej i przedszkolnej. Dużą wagę przywiązuje się do przygotowania nauczycieli do aktywnego wykorzystywania nowych mediów.

Zagadnienie kształcenia, doskonalenia i pracy nauczycieli jest na tyle rozległe, że zasługuje na odrębne omówienie.

#### SZKOŁY WYŻSZE I UNIWERSYTETY

Postkolonialne wzory są wciąż żywotne w szkolnictwie wyższym. Uwidocznia się to między innymi w podziale szkół wyższych na uniwersytet (uczelnia o wyższym statusie) i politechnikę (uczelnia o statusie wyższych szkół zawodowych). Podział ten, istniejący w Wielkiej Brytanii do 1992, gdy zapadła polityczna decyzja o podniesieniu politechniki do statusu uniwersytetów, podlega powolnym zmianom także w Kenii. Przykładem tego procesu jest zmiana statusu przywoływanego wielokrotnie w tym tekście Pwani University; uczelnia ta jest

<sup>11</sup> *National Plan of Action for Children in Kenya 2015–2022*, National Council for Children's Service, Nairobi 2015, s. 18.

uniwersytetem od 2013 roku i kształci na wydziałach: rolnictwo tropikalne, medycyna tropikalna, nauki morskie, edukacja, nauki humanistyczne i społeczne, nauki podstawowe i stosowane (w tym m.in. fizyka i chemia). Oferta edukacyjna obejmuje wszystkie trzy stopnie kształcenia akademickiego: licencjat, studia magisterskie i doktoranckie.

Innym przykładem kontynuacji kolonialnych praktyk jest rekrutacja na studia wyższe. Wzorem brytyjskiego biura *Universities and Colleges Admissions Service* (UCAS) w Kenii rekrutacja na studia odbywa się poprzez *Joint Admissions Board* (JAB). Warunkiem przyjęcia na uniwersytet jest posiadanie *Kenya Certificate of Secondary Education* (KCSE) z C+, to znaczy średniej oceny z 12 stopniowej skali (w tej skali najwyższa jest A, najniższa F). Do zakwalifikowania się na uczelnie politechniczne wymagane są oceny nieco niższe, to znaczy C lub D+.

Po 55 latach od uzyskania niepodległości system uniwersytetów kenijskich stanowią 62 uczelnie, w tym 22 państwowe uniwersytety, których listę według chronologii (powstał w 1956 roku) i miejsca w rankingu z 2018 roku otwiera *University of Nairobi*, 14 prywatnych uniwersytetów oraz 13 uniwersytetów z „*Letter of Interim Authority*” (akredytacją państwową). Oferta dla kandydatów na studia jest zróżnicowana pod względem merytorycznym i finansowym. Studiowanie w Kenii jest dużym wyzwaniem ekonomicznym. Studenci korzystają z różnorodnych programów stypendialnych, w tym tych, które wiążą się ze studiowaniem za granicą. Mniej więcej milion studentów kształci się za granicą, głównie w Indiach, Wielkiej Brytanii, Kanadzie, USA, Rosji oraz Ugandzie i innych krajach afrykańskich.

Wprowadzenie trzyletnich studiów po 32 latach doświadczenia w czteroletnim kształceniu na poziomie licencjackim stawia uniwersytety wobec poważnych wyzwań programowych i strukturalnych. Nie bez znaczenia jest presja prorynkowej orientacji w szkolnictwie wyższym. Nie tyle jednak chodzi o skrócenie cyklu kształcenia, ile o kształtowanie kwalifikacji i kompetencji zgodnych z oczekiwaniami gospodarki.

Innym wyzwaniem, wobec którego stoją uniwersytety, jest otwarcie dostępu dla młodzieży ze środowisk z miejsc odległych od centrum. Większość uniwersytetów znajduje się w dużych miastach. Na przykład spośród 62 uniwersytetów 24 znajduje się w stolicy kraju, Nairobi<sup>12</sup>. Powstają propozycje i inicjatywy tworzenia uniwersytetów w mniejszych miejscowościach. Ale to budzi jeśli nie jawny protest, to przynajmniej sceptycyzm w tradycyjnych środowiskach akademickich. Jego źródłem jest troska o jakość kształcenia na poziomie wyższym. Zwłaszcza w sytuacji niedostatku wykształconych kadr naukowych

---

<sup>12</sup> <https://www.4icu.org/ke/> [dostęp 02.09.2018].



i niedoinwestowania istniejących już uczelni. Problemem (nie tylko zresztą kenijskim) jest także drenaż mózgów. Wielu spośród studiujących za granicą nie wróci do kraju, a ci, którzy wrócą, niekoniecznie podejmą niezbyt atrakcyjną finansowo pracę na uczelni.

#### KONKLUZJE

To pobieżne przedstawienie systemu edukacji w Republice Kenii nie pretenduje do uznania go za zadanie z zakresu pedagogiki porównawczej. Jest efektem osobistych refleksji powstałych w bezpośrednich relacjach ze szkołami, nauczycielami, uczniami i studentami oraz wskutek obserwacji materialnych i treściowych elementów systemu. Związki edukacji z rozwojem ekonomicznym i wzrostem jakości życia są zwykle rozpatrywane w odniesieniu do edukacji akademickiej. Absolwenci studiów wyższych postrzegani są jako sprawcy korzystnych zmian w każdym z wymiarów życia. Pogłębiona analiza tych związków doprowadziła mnie do konstatacji, że jest to duże uproszczenie znaczenia edukacji w jednostkowym i zbiorowym rozwoju. Odnoszę to nie tylko do Kenii, ale także do innych państw, w tym także do Polski.

Tytułowy baobab jako symbol długotrwałości, odporności na niedogodności i oporu wobec sił natury oraz magazyn soków życia żywi, zapewnia poczucie bezpieczeństwa, roztacza swoje konary nad edukacją, nad osiąganiem podmiotowości jednostkowej i zbiorowej, nad osobą i zbiorową emancypacją tych, którzy przez kilka stuleci doświadczali wielowymiarowej deprywacji. Chroni i wspiera ambicje i aspiracje, a jednocześnie sprzyja integracji, jednoczeniu się i wzajemnemu wspieraniu w cieniu jego konarów. Baobab poprzez swoje owoce wykorzystywane w celach spożywczych, do produkcji olejów i medykamentów a także poprzez inne funkcje użytkowe może być symbolem edukacji, a jednocześnie roztaczać nad nią cień. Może chronić przed szkodliwymi oddziaływaniami współczesnych warunków naturalnych i cywilizacyjnych.

#### BIBLIOGRAFIA

- Amutabi M.N., *The 8–4–4 system of education*, „International Journal of Educational Development” 2003, nr 23.
- Are Our Children Learning? The State of Education in Kenya in 2015 and Beyond*, Uwezo, Nairobi 2015.
- Knight J.B., Sabot R.H., *Education, Productivity, and Inequality: The East African Natural Experiment*, Oxford University Press, Oxford–New York 1990.
- National Plan of Action for Children in Kenya 2015–2022*, National Council for Children’s Service, Nairobi 2015.

Ogolla M., *The Challenges Facing Religion in the Contemporary World: The Kenyan Situation*, „International Journal of Humanities and Social Science” 2014, t. 4, nr 3.

Wanjohi A.M., *Development of Education System in Kenya Since Independence*, KENPRO Online Papers Portal 2011, <http://www.kenpro.org/papers/> [dostęp 10.05.2018]

<https://www.4icu.org/ke/> [dostęp 02.09.2018].

[https://www.unicef.org/infobycountry/kenya\\_statistics.html](https://www.unicef.org/infobycountry/kenya_statistics.html) [dostęp: 18.08.2018].

**Author:** Maria Czerepaniak-Walczak

**Title:** Education under the baobab tree. About reforming education in the Republic of Kenya

**Keywords:** Republic of Kenya, the education system

**Discipline:** Pedagogics

**Language:** Polish

**Document type:** Article

### Summary

In the text, on the background of a brief presentation of the political and demographic specifics of the Republic of Kenya, the education system in this country is discussed, with particular emphasis on its structure following the latest reform. The premises and assumptions of the reform of the school system and teachers' education are briefly outlined. Current changes at universities are also discussed.